

# Joanna Chwałek, Maciej Droń

---

## Komputerowe zamawianie książek - następny etap komputeryzacji Biblioteki AWF w Katowicach

---

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 4/4, 14-16

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Chwałek, Maciej Droń

## **Komputerowe zamawianie książek – następny etap komputeryzacji Biblioteki AWF w Katowicach**

W 1 numerze *Bibliotheca Nostra* z 2006 roku pisaliśmy o historii komputeryzacji w naszej bibliotece<sup>1</sup>. Teraz pora, aby napisać następny rozdział tej historii, nastąpiła bowiem rewolucyjna, można powiedzieć, zmiana. Otóż po etapie biernego korzystania z katalogu bibliotecznego nastąpił etap czynnego udziału czytelnika w procesie wypożyczania. Po zakupieniu systemu bibliotecznego Prolib, wprowadzeniu opisów bibliograficznych wszystkich książek, czyli stworzeniu komputerowego katalogu bibliotecznego, udostępnieniu terminali do przeglądania katalogu, a następnie poprzez moduł Opac WWW, umożliwieniu przeglądania katalogu przez Internet, obecnie czytelnik, po znalezieniu interesującej go pozycji, może złożyć zamówienie drogą elektroniczną. I to zarówno z terminali znajdujących się w bibliotece, jak i z własnego komputera w domu, albo dowolnego komputera podpiętego do Internetu. Kontakt bezpośredni z biblioteką jest więc ograniczony obecnie do procesu odebrania książki. Proces jej wyboru i zamówienia może odbywać się poza nią. Nadaliśmy w systemie wszystkim czytelnikom uprawnienia do komputerowego zamawiania książek, a w magazynie zainstalowaliśmy drukarkę igłową przygotowaną do pracy ciągłej, dlatego zamówienia można wysyłać przez całą dobę.

Naszą podstawową obawą była reakcja czytelników na zmianę, jaką im zafundowaliśmy z dniem 1 października tego roku. Warto w tym miejscu przypomnieć, że największa z bibliotek używających PROLIB-a – Biblioteka Śląska – nie zdecydowała się na umożliwienie czytelnikom wysyłania zamówień przez Internet, a jedynie ich składanie (złożone zamówienie trzeba wysłać do realizacji z komputera znajdującego się na miejscu w bibliotece). Nasze obawy wzmagają – ujmując rzecz eufemistycznie – pewna niesforność części korzystających z biblioteki studentów. Bardzo szybko okazało się, że nasze niepokoje (co prawda poparte wieloletnim doświadczeniem) okazały się nieuzasadnione. Zarówno pracownicy jak i studenci (pomijając, rzecz jasna, niewielkie *quantum* wiecznych malkontentów – zjawisko dobrze znane wszystkim bibliotekarzom) odnieśli się do zmian bardzo przychylnie, przyjmując je z zadowoleniem (z oczywistych względów dotyczy to

---

<sup>1</sup> Baran K.: *Komputeryzacja Biblioteki Głównej AWF w Katowicach*. W.: „Bibliotheca Nostra”, nr 1(5), 2006.

głównie studentów zaocznych). Nie zanotowaliśmy lawinowego wzrostu ilości zamówień, wręcz przeciwnie – dzięki likwidacji „pustych przebiegów” magazynierów, które były nie do uniknięcia przy składaniu przez czytelników zamówień „w ciemno” na dezyderatkach – udało nam się z początkiem obecnego roku akademickiego uniknąć długich kolejek w wypożyczalni. Nie bez znaczenia jest również fakt, że zamówienia komputerowe ułatwiają nam funkcjonowanie w prowizorycznych warunkach lokalowych, w jakich biblioteka znajduje się praktycznie od początku swego istnienia w katowickiej WSWF, a następnie AWF. Podstawowym problemem jest tu niedostateczna ilość stanowisk komputerowych dla czytelników.

Uruchamiając zamówienia komputerowe bez zmian pozostawiliśmy dotychczas obowiązujące limity i terminy. Studenci wszystkich rodzajów studiów nadal więc mogą wypożyczyć siedem tytułów książek, których termin zwrotu (wyjmując książki obcojęzyczne i pewne kategorie zbiorów turystyczno-krajoznawczych) upływa po 52 tygodniach. Nie uległy zmianie również opłaty pobierane za nieterminowy zwrot zbiorów.

Myliłby się również ten, kto sądzi, że uruchomienie zamówień komputerowych oznacza osłabienie czy też pogorszenie relacji czytelnik – bibliotekarz, a przynajmniej nie jest tak w ich początkowym etapie funkcjonowania. Czytelnicy, również ci, którzy nie mają problemów z zamawianiem książek przy pomocy komputera, mają mnóstwo pytań, na które oczekują odpowiedzi od bibliotekarzy. Podobnie jak miało to miejsce w latach poprzednich, studenci pierwszych lat studiów dziennych przeszli z początkiem roku akademickiego obowiązkowe szkolenie biblioteczne, które w tym roku skupiło się na problematyce zamówień komputerowych. Ze względów obiektywnych nie jesteśmy w stanie szkolić na szkoleniach zbiorowych studentów studiów niestacjonarnych, stąd nasze starania, aby w każdej chwili do dyspozycji studentów byli bibliotekarze, którzy w indywidualnej rozmowie pomagają w stawianiu czytelnikom pierwszych kroków w systemie. Te kontakty cenią sobie również ci z czytelników, którzy przeszli szkolenia zbiorowe.

Pozostaje zadać sobie pytanie, jaki wpływ kolejny krok w komputeryzacji naszej biblioteki ma na pracę nas – bibliotekarzy. W pierwszym rzędzie – mając cały czas na uwadze udogodnienia, o których mowa była wyżej – podkreślić trzeba korelację między poziomem komputeryzacji a dyscypliną pracy ze zbiorami. W bibliotece, która przechowuje zbiory w magazynie o układzie *numerus currens*, napięta uwaga niezbędna jest zawsze, a zamówienia komputerowe wzmagają jeszcze wymogi, jakie muszą w tym zakresie spełnić bibliotekarze.

Umożliwienie zamawiania książek przez Internet nie jest ostatnim krokiem w komputeryzacji i automatyzacji biblioteki. Obecnie stosowane są i ciągle opracowywane nowoczesne rozwiązania służące usprawnieniu i uatrakcyjnieniu korzystania z bibliotek. Wśród nich między innymi nowo-

czesny system zabezpieczenia zbiorów wykorzystujący fale radiowe – RFID. Dzięki niemu zbiory są bardziej zabezpieczone przed kradzieżą, a poprzez dużą czułość i rozpoznawanie informacji zakodowanej w chipie, system ten przyspiesza proces wypożyczania zbiorów oraz zaprowadzania porządku na półkach przeznaczonych do wolnego dostępu dla czytelników. Rewolucyjną zmianę wnoszą także urządzenia umożliwiające samoobsługę. Dzięki takim automatom, przypominającymi bankomat czy automat do napojów, można samodzielnie wypożyczyć oraz zwrócić książkę. Takie rozwiązania są już zaimplementowane w kilku polskich bibliotekach.

Omawiany powyżej etap komputeryzacji zakłada jeszcze wizytę w bibliotece. Etap następny, który prawdopodobnie jeszcze długo nie nastąpi z racji ograniczeń technicznych, będzie polegał na całkowitej rezygnacji z wizyty czytelnika w bibliotece, która ograniczy się tylko do olbrzymiego serwera, na którym zgromadzone będą różnego rodzaju dokumenty, a czytelnicy ze swoich własnych domów będą mogli je przeglądać i zamawiać w formie cyfrowej. Inną odmianą będzie druk na żądanie w domu czytelnika. Bariery korzystania z dokumentów w formie elektronicznej jest brak odpowiedniego odbiornika. Obecnie dostępne monitory bardzo męczą wzrok, poza tym nie można z nich czytać w każdych warunkach, dlatego zwycięża ciągle tradycyjny papier, pomimo protestów ekologów. Jednak naukowcy pracują obecnie nad opracowaniem tak zwanego e-papieru, który jest giętki jak tradycyjny papier i nie emituje szkodliwego dla wzroku promieniowania. Dzięki niemu na jednej kartce papieru będą mogły znajdować się całe biblioteki i to będzie już nowy etap rozwoju naszej cywilizacji, która od zarania niemalże związana jest ze słowem zamkniętym w opasłych tomach zgromadzonych w rozmaitych miejscach, będących przedmiotem handlu, zakładających trud w dostaniu się do zawartej w nich treści.

Jakiegokolwiek następne kroki w komputeryzacji i automatyzacji procesów bibliotecznych w Bibliotece Głównej Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach będą już podejmowane w nowym budynku, którego budowa jest na ukończeniu, a którego finału cała społeczność akademicka oczekuje z najwyższą niecierpliwością. Specjalne grupy robocze złożone z pracowników biblioteki opracowały wstępne plany, które, jeśli zostaną zrealizowane, postawią Bibliotekę AWF w Katowicach w rzędzie najnowocześniejszych w kraju, co na pewno przyciągnie wielu studentów, a także zwiększy prestiż uczelni jako jednostki naukowej.

*Mgr Joanna Chwałek jest Bibliotekarzem Systemowym w Bibliotece Głównej AWF w Katowicach.*

*Mgr Maciej Droń jest pracownikiem Sekcji Udostępniania Zbiorów Biblioteki Głównej AWF w Katowicach.*